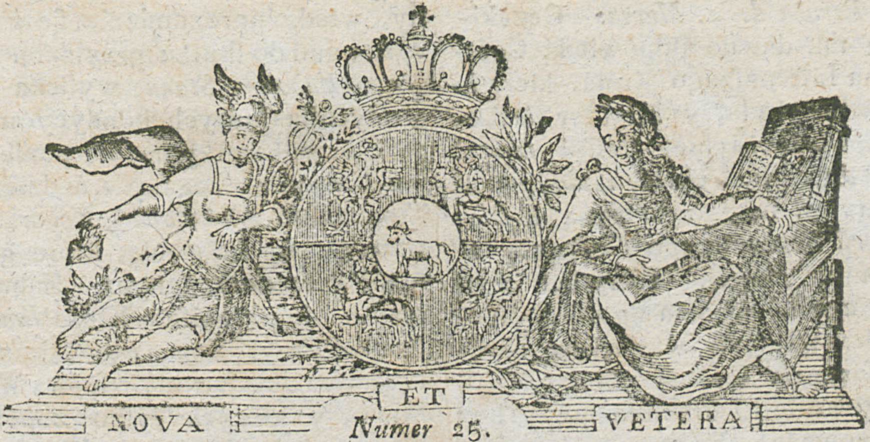


Numer 25.

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 28. MARCA ROKU 1792.

Z Warszawy dnia 28. Marca.

SESSYA SEYMOWA DXXXVI.

Dnia 23. Marca.

Po Zagaieniu Sessyi przez JP. Marszałka Konfed: Koron: czytał JP. Sekretarz Seymowy Proiekt *Ordynacyi Tymczasowey* dla Trybunałów Koronnych. Gdy ieszcze niektórzy z Seymuiących, w tym Proiekcie żądali odmian y Popraw; zaczym znowu do *Deputacyi Konstytucyiney* odesłany został do dalszych popraw, z zleceniem, ażeby na następuiącą Sessyą był pod decyzyą *Stanów* przyniesiony.

Czytał daley JPan Sekretarz Seymowy Proiekt do *Prowincyi Litewskiey* sciągaiący się, iż ieśliby w czasie teraźnieyszych Seymików gdzie Osoby takie wybrane na Urzędy zostały, któreby Kondycyi Prawem przepisanych, ażeby mogli być wybranemi, niedopełnili; wszelakoż na tych Urzędach iuż zostawać maią, a to szczególnie na ten raz tylko.

Sessyą Solwowano na Wtorek następuiący, to iest na dzień 27. Marca.

Z Listu z Wiednia dnia 3. Marca.

Nowy Król *Franciszek* postanowił iak się zdaie, z Energią popierać Sprawę *Niemieckiego* Państwa przeciwko *Francuzom.* Według Ordynansu wczora rano od Krola Jegomości odebranego, *Rada Woienna* posłała rozkaz do *Kroacyi*, ażeby 1000. ludzi nieodwłocznie zaraz dalszych nawet nie czekaiąc Ordynansów, Marsz zaczęło. Dywizya z Transportami, ktora w Niedzielę ruszyła ztąd do *Austryi* odlegleyszey, otrzymała rozkaz nie zatrzymania się na Marszu, lecz dążenia nieprzerwanie aż do *Fryburga.*

Z Paryża d. 2. Marca. Oczekiwana tak dawno Odpowiedź Cesarza na List naszego Króla, kiedyż-tedyż przybyła, y Minister *de Lessart* na wczorayszey Sessyi czytał długi *List* Xiążęcia *de Kaunitz* pod dniem 17. Lutego do Pana *de Blumendorff* sprawuiącego Cesarskie Interesa w *Paryżu.* Pierwsza tego Listu część, ściągała się do Dyspozycyi wydanych względem obrony Xiążęcia *Elektora Trewirskiego,* gdyby kraie Elektorskie miały być napastowane. Druga część zawierała obiaśnienie względem *Porozumienia się Mocarstw.* Cesarz pisze, że w momencie aresztowania Króla swego Szwagra y Sprzymierzeńca, powinnością iego było reklamować sukkursu Mocarstw za stroną Krola y Familii Jego, y kazać deklarować. „Że te Mocarstwa żadney „ *Konstytucyi* we *Francyi* za Prawną „ nie uznaią, oprócz tey, którą Krol „ samochętnie y dobrowolnie po- „ twierdził; y że też Mocarstwa „ Nietykalności Króla y Monarchii „ przez *Konstytucyą* zatwierdzo- „ ney, bronić będą. Na tych Za- „ sadach założone zostały Artyku- „ ły przedugodne Aliansu z Kro- „ lem *Pruskim.* „ Daley przydaie Xięże *de Kaunitz,* że, skoro Krol *Konstytucyą* przyiął, Cesarz także skutkowanie tych z Mocarstwami umówionych związkow odłożył, y na ten przypadek zawiesił, iż gdyby Krol z Monarchią na nowe niebespieczeństwo miał być narażony, wtedy porozumienie się z Mocarstwami do skutku przyidzie. Dopiero *Kanclerz Stanu* wylicza powody, dla których kondycyonalną tę Umowę zatrzymano: ponieważ we *Francyi* wzmagaią się codziennie *Symptomata Niestałości y Zaburzenia;* wzmaga się zarażenie, które grozi także Narodom innym. Zaburzenia te, nie przypisuie Xiąże *Kaunitz* Konsystencyi *Emigrantow,* których Mocarstwo żadne nie wspiera Woyskiem, y których tylko z politowania nad ich nieszczęściem, pieniężnym datkiem wspierano; ale przypisuie to wpływaniu y Gwałtownościom *Partyi Republikantskiey* we *Francyi,* ktorey Partyi przewodzenie nad *Prawodawstwem,* nie bez zadziwienia y żalu postrzegaią wszyscy ci, ktorych interessuie Dobro *Francyi. Partya* ta, stara się Obalić *Rząd,* osłabić *Władzę Prawodawczą,* przywłaszczyć sobie iey Prawa, Rozruchy pomnożyć, przeszkodzić poiednaniu się stron przeciwnych, zatrudnić coraz barziey, y niemożne uczynić zwrócenie nazad Klassy tey, z ktorą nayokrutniey postąpiono, y żadney zgoła, jakokolwiek bądź zbawienney Modyfikacyi y umiarkowania w *Konstytucyi* nie dopuścić. *Kabała* ta, życzy wzniecenia Woyny, ponieważ ona Cesarzowi wyznacza termin ostateczny do satysfakcyi. Wszakże Cesarz starał się rozproszyć wszystkie niespokoyności sprawione przez *Emigrantow,* y właści-

we ſwe zamiary względem *Francyi* bez zataienia iuż ogłoſił, y życzy ſobie, ażeby ſię ſkończyło na tym, dla zniſzczenia y pohańbienia intryg Kabały namienioney.

Podczas czytania tego Liſtu, niektóre Oſoby odzywały ſię niekiedy w głos z ſwoim zadziwieniem y nieukontentowaniem przy śmielſzych wyrazach; *Zgromadzenie Narodowe* iednak w ogólności, ſpokoynie ſłuchało aż do końca. Do Liſtu *Ceſarſkiego* przyłączony był także Liſt Miniſtra Krola *Pruſkiogo* do Pana *Deleſſart*, gdzie zachodzi Deklaracya, iż Monarcha *Pruſki*, w iednoſtaynych z Ceſarzem zoſtaie Sentymentach. Po czytaniu tegoż Liſtu Miniſtra *Pruſkiego*, y drugiego ieſzcze *Ceſarſkiego* Liſtu okolnego do Mocarſtw, gdzie zapraſza ie do ſpolnego z ſobą w Prawidłach ſtałych ziednoczenia ſię, przyſtąpił Miniſter *de Leſſart* do czytania Odpowiedzi od Krola *Francuzow* daney przez ſwego Poſła w *Wiedniu* Ceſarzowi na Liſt Jego.

Treść Odpowiedzi tey, zawiera w ſobie co naſtępuie: „ Król bez „ zwłoki czaſu donosi Ceſarzowi o „ wrażeniu, iakie Odpowiedź y Re„ zolucya Ceſarſka ſprawiła na u„ myśle iego. Lubo wchodzić w roz„ trząśnienie ſzczegułow do wnę„ trznego iedynie ſkładu Państwa „ należących ieſt rzeczą *Godności* y „ *Niepodległości* Narodu uwłaczaią„ ca, iednakże, gdy Krol w Odpo„ wiedzi Ceſarſkiey doczytał ſię „ zapewnienia, iż Ceſarz nie chce „ popierać Proiektu *Emigrantow*, „ y że nie myśli przez Porozu„ mienia ſię y Przymierza z Mocar„ ſtwami naruſzać Udzielności y „ Beśpieczeńſtwa *Francyi*, ani *Francuſkiey Konſtytucyi* obalić w zamia„ rze nie ma; gdy dalej w teyże Od„ powiedzi znalazł Krol oświad„ czenia Pokoiu y Przyiaźni; za„ czym oświadczenia te, z ukon„ tentowaniem akceptował. Ale „ doſtrzegaiąc w ciągu dalſzym „ Krol iakoweś Porozumienie ſię „ z Mocarſtwami obiektu nie ma„ iące, y nieſpokoyność utrzymu„ iące, żąda także po Ceſarzu, a„ żeby Ceſarz tey Umowy z Mo„ carſtwami zaniechał. Krol daie „ Cesarzowi na nowo zapewnie„ nie Zgody y Pokoiu, y podo„ bney Deklaracyi od Ceſarza ſpo„ dziewa ſię. W zakład wierno„ ści zobopolney obiecuie Krol, że „ ſkoro Ceſarz zobowiąże ſię za„ niechać wſzyſtkich Woiennych „ przygotowań w ſwoich Kraiach, „ y przywrócić Woyſko w *Niderlandach* y *Bryzgowii* do tego ſto„ pnia, iak było dnia 1. Kwietnia „ Roku 1791, *Francuſkie* Woyſka „ także zwrocone od granicy, ſy „ zwykłym Garnizonow trybem „ po Departamentach Nadgrani„ cznych rozłożone będą. &c. „

Wſzyſtko to kazano wydrukować. Pan *de Leſſart* donioſł ieszcze, że Armia *Ceſarſka* w Styczniu przy granicach ſkładała ſię iuż z 55,000,

ludzi, y teraz została ieszcze 6000, ludzmi pomnożona.

Z Wiednia d. 6. Marca. Tak niespodzianie y niewcześnie owdowiała Cesarzowa, w gorzkim y nieutulonym dotychczas pogrążona iest żalu. Zaraz wyniosła się z zobopolnych z swym zmarłym Małżonkiem Apartamentow, do dawnego Apartamentu ś. p. Cesarzowey *Maryi Teressy*, także po nagłey całe śmierci Małżonka swego *Franciszka* I. Cesarza niegdy owdowiałey. Daley ieszcze taż Monarchini, widząc na swym Mężu tak zawodne życia ludzkiego y tych doczesnych Naywyższych nawet Swietności nadzieie, umyśliła wyiechać z *Wiednia* do *Florencyi*, y tam w pewnym Klasztorze na Bogomyślność zamknąć się. Mamy iednak nadzieię, iż panuiący teraz Krol *Franciszek*, nakłoni swą Matkę, ażeby została w *Wiedniu* przy swey Familii.

Z Paryża d. 3. Marca. Portugalski Poseł dowiedział się w Poniedziałek przez Kuryera z *Madrytu* przybyłego, że Krolowa *Portugalska* choruie niebespiecznie, lecz zawczora w Listach z *Lizbony* pod dniem 12. Lutego odebranych oznaymiono, że Krolowa iuż z niebespieczeństwa wyszła y ma się lepiey.

Z *Madrytu* donoszą, że wszystkie nieruchome Dobra *Duchowieństwa*, na 1000. Millionow wartości oszacowane, maią zapłacić Extraordynaryinego Subsidium 10 od 100.

W *Departamencie* tym, gdzie leżą Miasta *Aix, Marseille, Arles* &c. nadzwyczaynie wielkie panuie zaburzenie. W *Aubagne* Miasteczku małym tegoż *Departamentu* powstał rozruch, w którym rozmaite Domy splondrowano, y do 15. Osób zabito. W *Marsylii* y *Aix*, *Municypalność* z *Jakubinami* mocno iest roziątrzona przeciwko *Administratorom Departamentu*, y lękaią się ztąd wiele złego.

Do *Limoges* przybywszy rozmaite z okolicy *Gwardye Narodowe* kazały zamknięte tam oawniey za podusczczeniem *Jakobinow* Kościoły Xięży Niepreysięgłych, znowu otworzyć, ażeby ciż Xża Nieprzysiegli mogli w nich Nabożeństwo odprawować.

Za dawnieyszego *Rządu*, około tego czasu byłyby nayniniey iuż dwie części trzecie z podatkow wniesione do *Skarbu*; Teraz ani dwudziesta część tychże Podatków zapłacona ieszcze nie iest. W *Strazburgu* coraz barziey *Assygnaty* na kredycie swoim upadaią, y rozmaici Kramarze kazali swe kramy pozamykać, niechcąc przedawać towarow za *Assygnaty*.

W Niedzielę przeszłą była *Rada* u Dworu, na ktorey Marszałkowie *Luckner* y *Rochambeau*, tudzież Pan *la Fayette* przytomni naydowali się. Traktowane Materye na tey *Radzie*, ktora barzo długo trwała, y dopiero około godziny 11. w nocy skończyła się, dotąd wiadome Publiczności nie są; ale Krol w wysokim stopniu był niekontent, gdy z *Rady* wyszedł.

Numer 25.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 28. MARCA R. 1792

Z Warszawy dnia 28. Marca. Kładniemy tu Pismo do Gazety przysłane, dnia 19. tego Miesiąca z *Warszawy* datowane, do powszechnego zbudowania służące:=

Ogłaszaią nam nie raz publiczne Pisma śmierć Osób, które nayczęściey ślepy urodzenia y fortuny los wielkiemi czyni. Jabym rad, żeby Publiczność wiedziała o śmierci Maryanny *Grywald, Siostry Miłosierney,* onegday w Szpitalu Generalnym pod imieniem *Dzieciątka Jezus* zmarłey. Zyła lat 71. Była w Zgromadzeniu *Sióstr Miłosiernych* na usługach Spitalnych lat 51. Jeszcze z Xiędzem *Boduе Missyonarzem,* Fundatorem niegdy pomienionego *Szpitala,* około sierot y chorych Szpitalnych dzieliła prace y trudy, w których aż do ostatniego momentu życia swoiego trwała. Nikt iey nigdy niewidział, tylko spokoynie, wesoło, y cierpliwie, wszystkie posługi Szpitalne czyniącą. Naywięcey była znaną Klassie ludzi barzo ubogich y nieszczęśliwych, dla których zawsze przystępna, pociechy y pomocy im udzielała. Nie żadna nadgroda doczesna albo wygody iakie mieyscowe, przywięzywały ią do tego służebnego stanu, sama tylko miłość Boga y bliźniego wszystkiemi iey sprawami powodowały. Widziałem z rozrzewnieniem, iak nietylko osoby przytulenie miłosierne w Szpitalu maiące, ale obce nawet świadome dobrze Cnot tey Panny, zwłoki iey śmiertelne łzami skrapiały. Ileż to wielkości, w porównaniu z tą, która na gruncie Cnot y tak znakomitey użyteczności towarzystwu ludzkiemu zasadza się, niknąć powinno.

Z Paryża dnia 2. Marca. Dnia 26. zeszłego Miesiąca, podczas Sessyi *Narodowego Zgromadzenia,* przypuszczeni byli do Kratek niektórzy *Francuscy* Zołnierze (w rzeczy samey Dezertorowie) z Reymentu *Alsackiego,* uskarżaiąc się, że oni zaciągneli się do Reymentów *Francuskich,* a ich inkorporowano do Reymentu *Alsackiego,* gdzie musztruią iezykiem *Niemieckim,* który im, iako *Francuzom,* nie iest znany. Ci Gwardyacy, nie widzą ieszcze co się dziś dzieie w naszey *Francyi.* Alboż iest znany między *Francuzami* iezyk *Chiński* y *Turecki,* a przecie Pan *Bailly,* chce całą *Francyą* musztrować w materyi *Religii* temi nieznaiomszemi ieszcze nad *Niemiecki* iezykami, dozwalaiąc publicznie na Sessyi *Zgromadzenia Narodowego,* aby *Francuzi,* zamiast *Chrystusowey Ewangelii,* mogli iść za *Alkoranem Mahometańskim,* albo za Ustawami *Konfucyusza Chińskiego.*

Z Londynu d. 3. Marca. Towarzyſtwo Kupców do *Roſſyi* Handluiących, pisało do Konsula *Angielſkiego* w *Peterzburgu*, proſząc o wyſtaranie ſię dla nich Portretu Jmperatorowey *Roſſyiſkiey*, którym owi Kupcy Pokóy ſwóy na Giełdzie chcą przyozdobić.

Trzydzieści Okrętów na *Francuſkie conto* zbożem naładowanych, wybiera ſię właśnie do *Francyi*. Rząd nasz Kontrakt approbował.

Od Granic Roſſyiſkich d. 3. Marca. Podarunki, które *Porta* w *Jassach* kazała rozdać, do 50,000. *Rublow* oszacowano. Miedzy temi Prezentami, naydował ſię kosztowny Pierścień od 20,000. Tabakiera iedna od 8 000. Zegarek od 7,000. y wyſzywany Pawilon od 6,000. *Rublow*, Kobierzec *Salonicki*, 28. Pudów Kawy *Mokańſkiey*, Balsam, koſztowne kadzidła, konie z bogatemi rzędami &c. Pułkownik *Chweslow*, tymczasem poiedzie iak *Roſſyiſki Chargé d'Affaires* do *Carogrodu*, za nim zaś Generał *Samoilow*, w Charakterze Posła, niebawiąc uda ſię.

Z Koblenz dnia 1. Marca. Zawczora Panowie *de Calonne* y *Vaudreuil* ztąd wyiechali, y za kilka dni napowrót są ſpodziewani. Poſeł *Francuſki* Pan *de St: Croix* wczora ztąd wyiechał do *Paryża*, zoſtawiwſzy tu na swoim mieyscu, pewnego *Chargé d'Affaires.* Xiąże *de Condé* do *Bingen* udał ſię.

Z Paryża d. 3. Marca. „Odpowiedź Ceſarſka, na ranney Seſſyi z iakążkolwiek cierpliwością (mimo wyrywaiących ſię niektórych tylko mniey przyſtoynych głosów) od *Zgromadzenia Narodowego* aż do końca wyſłuchana, na Seſſyi wieczorney, wielką wrzawę iako naynie pomyślnieysza robotom naszym wznieciła, w podeyrzenie Króla, Miniſtrów, y Deputacyą Dyplomatyczną wprawiła, iak ſię pokazuie z naſtępuiących okoliczności:=

1mo. Panowie *Campon* y *Rouillé*, głowy swe oſiarowali, ieżeli niedowiodą, że P. *Laſſart* Miniſter Intereſſów Zagranicznych, który Odpowiedź Ceſarſką czytał, ieſt to Szalbierz; zatym mocno przeciwko temuż Miniſtrowi na Seſſyi krzyczano, y dekretowano, że ten Miniſter ſtracił ufność w Narodzie, y ten Dekret ma być tegoż dnia do Króla poſłany dla Sankcyonowania; a nazaiutrz, ma tenże Miniſter pokazać Oryginalną Odpowiedź Ceſarſką.

2do. Deputacya Dyplomatyczna, ſtraciła także Kredyt u *Narodowego Zgromadzenia*, y zaraz ma być co do Oſób odmieniona; bo pomyślnych nowin od Dworów Zagranicznych nie zwiaſtuie.

3tio. Zgraia *Jakobinow*, przyſzedszy do Kaffenhauzu, przymuſiła do przypięcia y wywieszenia *Kokardy Narodowey*, pod zagrożeniem zapalenia Domu; a ztamtąd poſtanowiła udać ſię do Pałacu *Thuille-*

ries, chcąc affrontować mieszkaiących tam Króla, y Królową; przecież dowiedziano się o tym wcześnie, y tą razą przeszkodzono.

4to. Wkrótce potym, podobna buntownicza zgraia zebrałasię na dziedzińcu Rezydencyi Królewskiey; a gdy Król, Królowa, y *Delfin*, u okna temu rozhukanemu Pospolstwu ukazali się, grubemi nader słowami od tey chałastry zelżonemi zostali. *Jakobini* albowiem, wszelkich sposobów teraz zażywaią, na roziątrzenie Ludu przeciwko Królowi y Królowey, udaiąc przed Pospólstwem, iakoby Król y Królowa nie szczyrze sprzyiali *Konstytucyi*.

Z Paryża d. 3. Marca. Minister Woienny Pan *de Narbonne* wydrukował List pisany do Prezydenta, *Paryskiego Pethion*, gdzie wymawiaiąc mu, iż niechciał kazać do aresztu wziąć 12. Zołnierzy z Reymentu *Alsacyi*, bez pozwolenia przybyłych do *Paryża*, to przydaie, że ten postępek Prezydenta naygorsze za sobą ciągnąć może skutki, gdy całe Dywizye Woyska, pobłażaniem tym znęcone, mogą do *Paryża* przybyć y przymusić *Zgro: Naro:* do pewnych deliberacyi &c. &c. Procz *Jakobinow*, Prezydentowi sprzyiaiących, nie wielu ma on Przyiaciół. Obwiniaią go, że on dowodzcą y sprawcą iest rozruchów; iemu namnożone teraz dzidy przypisuią; on powodem był do zamieszków z okazyi Cukru; na niego zwalaią winę wszczętego niedawno hałasu y tumultu na Teatrze. Dnia albowiem 6. Marca, miała być grana nowa Opera *Adryan*, w którey Cesarz ten, na Wozie Tryufalnym, od pięknych dwóch Koni białych, umyślnie na to wyćwiczonych, miał być ciągniony. Na same przygotowania do tey Opery, wydano więcey niż 800,000. *Liwrow*. Prezydent *Pethion* wezwawszy do siebie Dyrektorów Teatru, zakazał im wyprawowania tey Opery, ponieważ ona iest *Arystokratyczna*, y ponieważ nie przystoi udawać teraz na Tearze w Tryumfie Cesarza *Adryana*, zwłaszcza, iż wiadomo, że Królowa zarządza tą Operą, y że ona nawet ową parę koni dała na to (co iednak z prawdą nie zgadza się.) Dyrektorowie twierdzili, iż Opera nic w sobie przeciwko *Konstytucyi* nie zawiera, y że musi być wyprawiona, ponieważ Nakłady na to iuż są wydane. Pan *Pethion* na to nic nie odpowiedział. Ale Lud przed kilką iuż dniami gromadnie udawałsię do Teatru, grożąc zapaleniem onego, gdyby Opera *Adryan* miała być udawana, y to Ludu podżeganie, Prezydentowi przypisuią. Teraz mianowicie staraią się znowu roziątrzać y podżegać Lud do rozruchu.

Doniesienia z Warszawy dnia 28. Marca Roku 1792.

Ułan imieniem Woyciech, rodem z Dóbr wsi *Kotlice* zwaney w Woiewodztwie *Krakowskim* w Powiecie *Xiąskim* leżącey, wzrostu małego, krępy, pleczysty, twarzy okrągłey pucołowatey, bez wąsów y brody, czoła niskiego, włosy czarne zapuszczone do arcaba maiący, wzroku ponurego, na oko lewe czasem bolciący, iąkliwo mówiący, myślistwa nieco znaiący, lat około 20. maiący, po Ułańsku ubrany, to iest w czapce żółtey przeszywaney z barankiem czarnym, u którey pioro półbiałe półczarne, w leybiku żółtym sukiennym na haftki zapinanym, w kurtce niebieskiey z obszlegami żołtemi, z guzikiem cynowym płaskim w spodniach popielatych, maiący drugie zielone, ieżeli ich nie przedał, w butach z Polska Niemieckich na obsacach, opasany pasem czarnym skurz: na sprzączki zapinanym, w płaszczu kołowym z sukna białego przybrudzonego z kołnierzem wiszącym z sukna żółtego; ten uciekł w *Warszawie* od Pana swego (u którego z dziecińśtwa wychowany przy Dworze lat kilkanaście służył), dnia 6. tego Miesiąca Marca bez żadney przyczyny daney sobie, zabrawszy całą z sobą wyż wyrażoną Liberyą. Ten Człowiek, iako zbiegły, Testymonium żadnego niema, chyba zmyślone: zaczym na mocy Prawa, obwieszcza się Publikum uprasżaiąc, iżby wyrażonego Zbiega gdziekolwiekby się pokazał, czy sam przez się, czy w kompanii z drugim niedawno od tegoż Pana za hultaystwo odpędzonym, a tu podobno przez niego w *Warszawie* zbałamuconym y odmówionym, wszędzie rzeczonego Woyciecha Ułana łapano y przytrzymano, za daniem znać, ieśli w *Warszawie* do JPana Jana *Drozdowskiego* mieszkaiącego w Domu *Załuskich* na Podwalu, a ieśli na Wsi, do JPana *Rozickiego* Dzierżawcy Wsi *Trzylatkowa* między *Załuskami* y *Lipiem* o granice leżącym. Za co należyta wdzięczność każdemu będzie wymierzona z powróceniem kosztu, mianowicie gdyby łaska była odesłać tegoż Zbiega na mieysce lub tu do *Warszawy*, lub do *Trzylatkowa*.

Magistrat Miasta *Starey Warszawy* w moc Rezolucyi Prześw: Kommissyi Policyi Oboyga Narodów, podaie do Publiczney wiadomości, iż Licytacya Arendy czyli Komornego Dworku do Funduszu Szpitala *S. Ducha* należącego tu w *Warszawie* przy Ulicy *Nowy Swiat* będącego pod Nrem 1258. sytuowanego, teraz roczney Prowenieneyi Zł: 3750. czyniącego od Swiąt *Wielkonocnych* Roku bieżącego poczynać się maiącego, dnia 13. Miesiąca Kwietnia Roku ninieyszego 1792. na Ratuszu Miasta *Starey Warszawy* o godzinie 3. po południu odprawiać się będzie, y tenże Dworek więcey ofiaruiącemu w Possessyą Aredowną puszczony zostanie.

P. *Korn* niegdyś Kapelmayster u Xiężney *Pruskiey*, a teraz zostaiący u Dworu JP. *Małachowskiego* Marszałka Seymowego, donosi, iż w Piątek to iest dnia 30. Marca o godzinie 6. wieczorem w Sali Wielkiey Redutowey przy Teatrze będzie dawał swoiey własney Kompozycyi Koncert na Arsie, y różne inne Sztuki grać będzie na Forte piano, o których Publiczność osobnym doniesieniem uwiadomi. Spodziewa się teraz Pan *Korn*, że u znaiących się na Muzyce, y całey Publiczności, te same znaydzie względy, na które sobie w innych Państwach, gdzie tylko dał poznać swóy talent, zasłużył.

Dom od frontu y drugi w podworzu murowane, z stayniami, wozowniami y Ogrodem, przy Ulicach *Miła* y *Nalewki*, pod N. 2284. na gruncie dziedzicznym sytuowany, *Harttmannowski* zwany, wartość podług Taxy urzędowey Złł: Pol: 11,393. zaymuiący, za Dekretem Urzędu Radzieckiego M. S. W. na dniu 9. Mca Stycznia R. bieżącego zaszłym, na sprzedaż iest determinowany; którego poraz ostatni Licytacya na Ratuszu M. S. W. w dniu 30. Marca o godz: 3. po południu przez Urząd Ław: M. S. W. odprawiać się będzie.

Pewna Osoba, maiąca swoy Poiazd nakryty, donosi, iż wyieżdża ztąd do *Berlina* ku końcowi ninieyszego Miesiąca; życzący sobie z takiey okazyi profitować, może się dokładniey zainformować u JP. *Langer* w Marywilu Nro 8.

Andrzey *Fausman* Kupiec y Obywatel Warszawski, chcąc skassować Handel swóy Materyalny, donosi Publiczności, że za iak naymnieyszą cenę, wszystkie swoie Towary przedawać będzie. Mieszka w Pawilonie JP. *Małachowskiego* Referendarza Koronnego Marszałka Seymowego.